

4. Miłosierny dar upomnienia dla płaczących niewiast

(Łk 23,27-31)

K. Bądź uwielbiony Panie, Jezu Chryste, który objawiłeś nam Ojca bogatego w miłosierdzie.

W. Odkupicielu człowieka, prowadź nas drogami Miłosierdzia.

Z Ewangelii św. Łukasza 23, 27-31

„A szło za Jezusem mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: «Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: «Szczęśliwe niepłodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły». Wtedy zaczną wołać do gór: *Padnijcie na nas!* i do pagórków: *Przykryjcie nas!* Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?»

W doświadczeniu cierpienia i bezradności łatwiej jest szukać ich przyczyn u innych, trudniej je odnaleźć we własnym sercu. Dlatego Jezus w przekazywaniu swego miłosierdzia nie tylko pociesza, ale też posługuje się słowem upomnienia, które zmusza do refleksji nad własnym postępowaniem i jest szansą stanięcia w prawdzie, która wyzwala i pomaga człowiekowi duchowo wzrastać.

FRAGMENT DZIENNICZKA

„Rozumiem, że miłosierdzie jest wielorakie, zawsze i wszędzie, i w każdy czas można czynić dobrze. Gorąca miłość Boga widzi wkoło siebie nieustanne potrzeby udzielania się przez czyn, słowo i modlitwę” (Dz. 1313).

„Sam mi każesz się ćwiczyć w trzech stopniach miłosierdzia; pierwsze: uczynek miłosierny – jakiegokolwiek on będzie rodzaju; drugie: słowo miłosierne – jeżeli nie będę mogła czynem, to słowem; trzecim – jest

modlitwa. Jeżeli nie będę mogła okazać czynem ani słowem miłosierdzia, to zawsze mogę modlitwą. Modlitwę rozciągam nawet tam, gdzie nie mogę dotrzeć fizycznie” (Dz. 163).

ROZWAŻANIE

„Nie płaczcie nade Mną, ale nad sobą i synami waszymi». Z pewnością trudno było wtedy zrozumieć, co znaczą te słowa. Zawierały proroctwo, które już niedługo miało się urzeczywistnić. Niewiele wcześniej Jezus płakał nad Jerozolimą, przewidując straszny los, jaki miał ją spotkać. Teraz zdaje się również nawiązywać do tego przewidywania: «Płaczcie nad synami waszymi»...Płaczcie, bo oni właśnie będą świadkami i uczestnikami zburzenia Jerozolimy – tej Jerozolimy, która «nie poznała czasu nawiedzenia swego» (por. Łk 19,44). Jeżeli dziś, gdy idziemy za Chrystusem po krzyżowej drodze, budzi się w naszych sercach współczucie dla Jego cierpienia, nie możemy zapominać o tamtym napomnieniu. «Jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?» Oto dla naszego pokolenia przełomu tysiącleci nadeszła pora nie tyle, by płakać nad umęczonym Chrystusem, ile by «rozpoznać czas nawiedzenia swego»”.

(Jan Paweł II, Droga krzyżowa w Koloseum, 21.04.2000).

*Święty Boże,
Święty mocny,
Święty nieśmiertelny,
zmiłuj się nad nami
i nad całym światem.*